Spędzimy razem wieczór?
Wiem, że nigdy mi nie odmawiasz. Pytam bardziej sam siebie, i... tak, mam ochotę na twoje towarzystwo. Tylko ty i ja. Jak dwoje upajających się sobą kochanków. Chcę się tobą upajać. Uwielbiam, kiedy pieścisz moje zmysły, subtelnie, powoli, dawkujesz rozkosz w idealnie wymierzonych proporcjach. Nic nie dzieje się za wolno ani za szybko, a ja mogę zamknąć oczy i doświadczać cię całym sobą. Niewiele rzeczy na tym zepsutym świecie można nazwać doskonałymi, a ty taka jesteś. Perfekcyjna w każdym calu, w każdym najmniejszym fragmencie, nieskazitelna. Za nic w świecie nie oddałbym uczucia otaczającej i wypełniającej mnie doskonałości.

Pojawiasz się. Muskasz moje uszy, zostawiasz gorący oddech na karku. Tętno przyspiesza, po plecach przechodzą ciarki, dostaję gęsiej skórki kiedy głaszczesz moje ciało. Kochamy się przez trzynaście i pół minuty, i w tym czasie nic poza tobą nie istnieje. Wypełniasz mnie, a ja ciebie, i wiem, że gdyby nie ty, nie czułbym już nic.

Nagle znikasz i zapada cisza. Ale tylko na chwilę. Rozpoczyna się kolejny utwór.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Speak2Me, dodano 16.04.2010 10:31

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.